BALICE

Jan-Rapowanie

Czujesz się przy tym dobrze jak nigdy
Atmosfera jak w ogródku piwnym
Uśmiech na japie, browarek w łapie
Ciepło jak latem, nie myśl o rapie
Chodzę nad Wisłą, znika gdzieś wszystko
Co wydawało się dotąd tak blisko
Metr nad ziemią, nie zdzierasz podeszw
Wszyscy chleją, możesz tam podejść
Dobrzy ludzie, dobra muzyka
Dobre życie, twoja ulica
Taka sama, a inna jakby
Czujesz, sprzyja fart Ci, a styl
Niczym znów nie wymuszony
Spina? Co ty? Trochę floty
W łapie trzymasz, fajnie pływać
Sobie po chodniku
Wszystko głośno, nic po cichu
Krzycz głośno co myślisz
Nic tego nie przyćmi
A ziomale już przyszli

Czujesz się, kit z tym i obecni są, czaisz?
Można coś zapalić, nie znam żadnych granic
A odloty jak z Balic
Napić się cokolwiek
Byle razem ziomek

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!